

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

Wydział spraw zewnętrznych w Londynie kazał w Lloydzie przybić udzielenie wicehr. Sautarem, datowane w Lizbonie d. 12. czerwca, podług którego, dla bezpieczeństwa portu lubońskiego nie może być cierpianém, aby okręty wojenne lub kupieckie zawijały w nocy na Tag, »dopóki terażniejszych okoliczności potrważą w królestwie, zaczepioném przez wyprawę, złożoną z cudzoziemców, używających zagranicznych bandery i zagranicznych okrętów, aby wspierać buntowników, którzy osadzili miasto Oporto.«

Temps mówi o najnowszej wyprawie, która odplynęła z Oporto w sposób następujący: »Dziennik wieczorny (*Messenger*) zawiera niektóre objaśnienia o wyprawie, która wyszła z Oporto, i o przyczynach, które zrzuciły uwoinienie jenerala Solignac. Jeżeli te podania są prawdziwe, więc proponowano na radzie trzy plany do zagonów; pierwszy, a może najroztropniejszej był ten, aby wysadzić na ląd korpus wojska w okolice Lizbony, i to miasto napaść i opanować; drugi, na który przystawał major jeneralny, bardziej się stosował do charakteru Francuzów; miano w masie uderzyć na oblegające wojska i ruszyć ku Lizbonie; nakoniec inni radzili, posłać korpus partyzancki do Algarwii, gdzie łatwo uzupełniony będzie hiszpańskimi emigrantami. Ten ostatni projekt jest szkodliwy z tego powodu, albowiem stawia Lizbonę między wojsko oswobodzające a strażą przednią, tak śmiało wysłaną. Projekt ten przyjął Dom Pedro. Powinniśmy ubolewać nad charakterem księcia Braganzy, który mu nie pozwala iść za radą jego przyjaciół. Książęta, którzy nie umieją dowodzić, powinni mieć tyle rozumu, aby się dali kierować. Dom Pedro dał się wygnąć z Brazylii; czyliż dla tego przybył do Portugalii, aby przygotował upadek sprawie Dony Maryi?«

Hiszpanija.

Wiadomości z Madrytu z d. 24. czerwca donoszą: »Zebrało się nadzwyczajne mnóstwo lu-

du, i najświetniejsze uroczystości wciąż trwają w najlepszym porządku. Nie słychać żadnego okrzyku buntowniczego, ale przeciwnie bardzo często: Niech żyje król! Niech żyje księżniczka! Niech żyje Zea! Wszelako władze zawsze czuwają. Rząd otrzymał wiadomości z Barcelony, Valencyi, Pampelony i Ciudad Rodrigo, gdzie wszystko odbyło się w należytym porządku. W Waladolidzie było wzburzenie umysłów, lecz tak nieznaczne, iż niepotrzeba było użyć siły zbrojnej. Znajdują się tam rozłożeni wychodźcy, którzy do kraju powrócili, i to mogłoby dać powód między stronnictwem liberalnym do wywołania z kraju niektórych osób. Polityka najmniej zajmuje teraz mieszkańców Madrytu, i wszyscy oddają się radości.

Walka byków odbyła się w d. 22. bardzo wspaniale. Liczono 40000, widzów. Ze czterech Taureadorów raniono dwóch, lecz nie ciężko. Jutro wykonywać będzie wojsko obroty wojenne.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Komitet londyński ku wsparciu potrzebnych w Oporto przesłał 500 f. s. tamecznemu konsulowi angielskiemu, panu Sorrell.

Globe mówi: »P. Dedel powróci tego tygodnia do Londynu, i jak słychać, konferencyja rozpocznie natychmiast swoje posiedzenia. Względem zaspokajającego ukończenia tej sprawy nie może być wątpliwość.« — *Morning Herald* donosi: »Raporta kupieckie z Holandyi wystawiają bardzo pomysłnie stan handlu, i każą się z ufnością spodziewać prędkiego załatwienia sprawy belgijskiej, chociaż słabość p. Dedel spóźniła jego powrót na dwór St. James.

W *Morning Herald* czytamy: »Dzisiaj odebrano tu wiadomości z Konstantynopola, podług których Ibrahim pasza bardzo niebezpiecznie jest chory, a wojsko rossyjskie w zupełym znajduje się odwrocie. Wszystkie ich zbyteczne konie mają być sprzedane; najeto 15 okrętów przewozowych i oddano je do użytku rossyjskiego komisaryjatu. Wiadomość o wstecznym ruchu wojska rossyjskiego potwierdza faktum, że owe 15 okrętów przewozowych zostały wczoraj w Londynie zabezpieczone.

Przeszłej soboty złożyła deputacyja kometantów i oficerów w służbie morskiej kompanii wschodnio-indyjskiej prezydentowi kontroli wschodnio-indyjskiej swoją uniżoność, aby poprzez swoje uroszczenia do wynagrodzenia w skutek nowego bilu wschodnio-indyjskiego.

W Dublinie sprawił wielkie wrażenie list pana O'Connella; usprawiedliwia się, że nie mógł wnieść na tém posiedzeniu pytania względem zniesienia unii, i daje do zrozumienia, że nigdy nie utrzymywał, że unija musi być pod jakimkolwiek warunkiem zniesiona.

Poczta z Malty przyniosła listy, dochodzące do d. 8. czerwca. Donoszą one, że parlament Wysp Jońskich wydał postanowienie, znoszące monopolijum handlu rodzynekami. Sir Pultney Malcolm przybył w d. 8. do Malty na okręcie Britannia. Fregata Madagascar, pod sprawą kapitana E. Lyons, odplynęła do Napoli. Eskadra tamże na kotwicy stojąca, złożona z okrętów St. Vincent, Malabar, Barham, Alfred, Rainhow, Champion i Rower, oczekiwała przybycia admirała Sir P. Malcolm. *Hampshire Telegraph* dodaje: »Pierwiastkowy zamiar rządu angielskiego był, aby eskadra ta popłynęła do Alexandryi, w celu zniewolenia paszy Egiptu do powolności dla Turcyi; ponieważ zaś jest pokój zawarty, sądzą, że się uda do Tenedos.

W d. 30. czerwca zawiązał szoner floty siedmiodniowej podróży z Oporto do Plymouth. Na pokładzie tego okrętu znajdowali się generał Solignac, jego adjutant, kapitan Walsh, sekretarz Francuz i słudzy. Marszałek uda się najprzód do Londynu, a potem do Paryża. Wyprawa złożona z 3500 ludzi, pod kapitanem Napier, odplynęła z Oporto przed 9 lub 10 dniami; należy do niej wielu Anglików i Francuzów. Napitan Napier miał powiedzieć, że w ciągu miesiąca albo zginie, albo stanie na placu Rappen w Lizbonie. W pierwszym dniu swojego dowództwa chciał stanąć z wielkim okrętem naprzeciw baterji miguelistów, aby ją zmusić do milczenia, lecz nie dozwoliły mu tego wyższe rozkazy. Cholera jeszcze grasuje w Oporto. Admirał Sartorius udał się do Brestu, z kąd bez zwłoki poplynie do Anglii, gdzie, jak mówią, domagać się będzie od agentów Dom Pedra reszty zapłaty, która mu się należy za czas dowództwa flotą konstytucyjną. Okręty kupieckie, stojące w wielkiej liczbie przed Duero, utraciły wiele kotwic i lin w skutek niebezpiecznego handlu. Okręt Fluminense, o którym mówiono, że go bateryje miguelistów z połową ludzi zatopiły, stoi w porcie w Plymouth, którego od 20. lutego nie opuszczają. Rząd Dom Miguela miał 60000 f. s.

posłać swoim agentom w Anglii, aby nakupić za to materyjałów wojennych.

Okręt parowy Jerzy IV., kupiony w Bristolu dla Dom Miguela, ma niebawem wypłynąć z Portsmouth do Lizbony, i dopiero za swoim przybyciem na miejsce ma być zapłacony.

Podług *Morning Chronicle* w całym świecie cywilizowanym, wyjąwszy Angliję, zużywają 22,000,000 funt. herbaty, w samej zaś Anglii i Irlandyi 31,934,620 funtów.

Na posiedzeniu izby wyższej w d. 2. lipca podał lord Suffield petycyję mieszkańców Hull na korzyść Polaków, i dodał, że wprawdzie teraz, kiedy parlament ma sobie wiele ważnych spraw przelożonych, nie chce zajmować ministrów dalszemi uwagami w tym przedmiocie, lecz spodziewa się, że rzeczy tej nie spuszcza z uwagi. Książę Wellington wniósł potem różne finansowe uwagi, ściągające się do Indyjów wschodnich, będących w związku z odnowieniem listu swobody kompanii wschodnio-indyjskiej; te mocyje kazano wydrukować, i izba się odroczyła.

Po niejakiem oporze, mianowicie ze strony lordów Lyndhurst i Wyndford, przeszedł bil względem sądów miejscowych przez komitet izby wyższej. Podczas obrad w tej mierze oddał książę Wellington widoczne pierwszeństwo widokom i powodom lorda kanclerza, twórcy bilu, przed widokami i zdaniem jego przeciwników; a przeto, że wyszedł przed głosowaniem, zobjętnił głosy 25 parów, którzyby, jak słysząc, wspierali byli poprawkę lorda Lyndhurst, przeczko byłby cały bil upadł.

Na rozkaz izby niższej wydrukowano zdanie sprawy względem dochodu *brutto* i *netto* wszystkich od czasu ukończenia wojny taks zniesionych, zgasłych lub zmniejszonych, dalej względem taks, od tego czasu nałożonych, z wykazaniem różnych artykułów, na których zostało odmienione. Zdanie to sprawy nie obejmuje redukcji w roku bieżącym. Dochód *brutto* zniesionych taks wynosi 42.345,529 fs. Dochód *brutto* w tym samym czasie nałożonych taks czyni 5.836,110 fs., a zatem ciężar podatkowy zmniejszył się w ogóle prawie o 36,500,000 fs. Ze zniesionych taks przypadło 9 mil. za cło, 14 mil. na akcyzę, a przeszło 18.500,000 fs. na taksę od majątku i podatki stałe.

Francyja.

Rodzina królewska odwiedziła w dniu 1. lipca miasto Diepe, przyjęta z wyraźnemi dowodami przychylności i miłości, gdzie ku jęj czci wyrządzono różne uroczystości. Z tamtąd wyjechali wysocy podróżni do Eu.

Moniteur z dnia 3. lipca zawiera ogłoszenie ustawy względem zapłacenia wierzycieli i pensjonistów dawniej listy cywilnej i wsparcia dozwolonego dodatkowego kredytu dla wskazanych za przewinięcia polityczne pod restauracją; równie i okólnik ministra dla oświecenia publicznego do prefektów i rektorów, w którym wykazane są obowiązki podług nowej ustawy do uregulowania elementarnej nauki.

Romissya likwidacyjna, mająca rozpoznawać pretensyje byłych osadników z St. Domingo, ukończyła swoje prace. Było złożonych 26,000 reklamacyj, i rozeznano już blisko 10,000.

Były bej z Tytteri otrzymał z rąk ministra wojny krzyż legii honorowej. Powraca ón do Algieru, gdzie trudnić się będzie interesami rządu.

Temps zawiera wykaz prac izby deputowanych podczas terażniejszego onej posiedzenia. W dniu 26. kwietnia zagajone zostały posiedzenia przez ministra spraw wew. bez mowy od tronu. W d. 27, p. Dupin starszy obrany prezydentem, zwrócił uwagę izby, że przeszłe posiedzenie mało odpowiedziało nadziei kraju, i polecał szczególnie ustawy dla elementarnego oświecenia i o wywłaszczeniu z posiadłości dla dobra publicznego, ustawę o municypalności i ustanie prowizoryjum przez zezwolenie na budżet za 1834. W dniu 29. budżet ten, wynoszący 999,140,000 fr. był przełożony. W d. 2. maja toczyły się obrady względem ustawy o oświeceniu elementarnem, która potem została przyjęta. W dniu 17. przyjęto ustawę municypalną, dnia 22. ustawę o pożyczce greckiej, 23go budżet ministerjum spraw zewnętrznych, 28go ustawę względem funduszu umarzającego, 29go budżet publicznego oświecenia, 30go budżet ministerjum sprawiedliwości, 7go czerwca ustawę o wywłaszczeniu, 10go ustawę o organizacyi depart., 11go budżety marynarki i handlu, 13go budżet finansowy i prywatny budżet izby, a 14go budżet wojny, wyjawszy 2 milij. żądane na "utwierdzenie Paryża, względem czego żądała izba osobnego budżetu. W d. 15. zezwolono na 2 1/2 mil. dla wierzycieli dawniej listy cywilnej i 750,000 fr., aby je podzielić pomiędzy wierzycieli skazanych za restauracyiz powodów politycznych. W dniu 18. przyjęła izba budżet dochodów i ustawę o kolei żelaznej z Alais do Beaucaire. Z przeszłego posiedzenia wzięto pod obrady, lecz nie rozpoznano, ustawy o cle, majoratach, kassie likwidacyjnej dawniej listy cywilnej, wozach pod ciężary, odpowiedzialności ministrów, stanie oficerów i prerogatywach departamentów. Izba parów przełożyła 20 nowych lub odmienionych ustaw,

i 11 takowych, między którymi ustawę o rozwodach, przyjęto; 4 jest pod rozpoznaniem, mianowicie ustawa o rachunkowości z r. 1831, projekt p. Lafitte o wysuszeniu moczar, i względem rękojmi danej przez księgarzy paryzkich, ustawa względem żądanych przez Stany Ameryki północnej 25 mil. fr. i ustawa o kopalniach soli. Dwa wnioski odrzucono, mianowicie pp. Dupin i Delort na korzyść wdów Daumesnila i Dacean. Projekt pana Larabit względem podatku od trunków i drugi p. Karola Dupin, względem kolei żelaznej między Orleanem, Paryżem i Roanne, nawet rozpoznawane nie były.

Zmarły książę Bourbon, jak wiadomo, przeznaczył swój zamek Ecouen na zakład dobroczynny dla dzieci, wnuków i potomków oficerów i szeregowych dawnego wojska kondeszwowego i Wandei, i baronową Feucheres upoważnił do urządzenia tego instytutu, a na uposażenie go wyznaczył sumę 100,000 fr., którą główny dziedzic, książę Aumale, powinien rocznie wypłacać. W skutek tego postanowienia udała się pani Feucheres po śmierci księcia do rządu z prozbą, aby dał upoważnienie, potrzebne do otworzenia takiego zakładu. Na to wyszedł pomyślny raport, który wraz z projektem do postanowienia królewskiego, zezwalającego na taki zakład, oddany został do rozpoznania radzie stanu. Lecz projekt ten leżał 15 miesięcy, i pani Feucheres zniewolona była odnowić prozbę. Skutkiem téjże było, iż nakoniec rada stanu pod d. 27. czerwca b. r. dała swoje opinię, że nie można zezwolić na fundacyę, zamierzoną przez księcia Bourbon, albowiem żywiłaby zaród domowej niezgody, i obudziłaby niebezpieczne wspomnienia, które umorzyć tak jest interesem państwa, jak i obowiązkiem rządu. Wyrok ten oddany jest królowi do podpisu. Teraz pytaniem jest, co będzie z dobrami Ecouen i rocznym dochodem 100,000 fr. Księciu Aumale nie może ani jedno ani drugie przypaść, i nie pozostaje nic więcej, jak tylko wspomnionemu legatowi nadać inne dobroczynne przeznaczenie, jak dalece baronowa de Feucheres, upoważniona wyraźnie w testamencie księcia do urządzenia pomienionego zakładu, nie będzie się przeciw innemu użyciu tego legatu protestowała.

Niemcy.

Z Gotha donoszą pod dniem 4. lipca. Nadzieje, które mieliśmy w przywróceniu zdrowia księciu Aleksandrowi Würtemberskiemu, nie spełniły się. Już od niejakiego czasu sprowa-

działa znowu tutaj powiększająca się obawa księżną z panującym księciem Koburg, i od tego czasu upadał coraz bardziej chory na siłach. Dzisiaj rano o godzinie 7mej zszedł ón z tego świata.

Prusy.

Oto jest w zupełnej osnowie najwyższe postanowienie, dotyczące się spraw starozakonnych w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, którego treść umieściliśmy w nrze 83. Gaz. naszej z dnia 16. lipca r. b.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożą łaską król pruski i t. d. Przekonawszy się o potrzebie polepszenia obywatelskiego stanu Żydów w naszej prowincyi poznańskiej, jak najprędzej, i jeszcze przed wydaniem obejmującego wszystkie prowincyje monarchii naszej urzędzenia względem politycznych stosunków Żydostwa, i usunięcia wątpliwości, z położenia prawodawstwa w tej mierze wynikających; udzielamy w tym celu następujące tymczasowe przepisy, z zastrzeżeniem uzupełnienia i zmieniienia ich w miarę przyszłej ogólnej ustawy. — §. 1. Kahał żydowski każdego miéjsca składa, jak dotąd, tolerowane od rządu społeczeństwo religijne, któremu jednakże pod względem jego majątkowych interesów nadają się prawa korporacyi. Skoro dotąd kahały żydowskie kilku miéjsc połączone były w jedną synagogę, zjednoczenie ma trwać nadal i we względzie interesów korporacyjnych. — §. 2. Związek korporacyjny ściąga się tylko do wewnętrznych stosunków kahałów synagogowych (§. 20. Tyt. 11. i §. 13. nast. Tyt. 6. Cz. II. Powsz. Pr. krajowego) i do tych przedmiotów, które w tej ustawie jako interesa korporacyjne wyraźnie są oznaczone. We wszystkich innych interesach obywatelskich nie ma miéjsca podobny związek między członkami kahałów, owszem uważać się będą w tym względzie jako uczestnicy swych kahałów miéjscowych podług istniejących dla tychże lub wydanymi być mających regulaminów. — §. 3. Każdy Żyd, mieszkający w kahałnym obwodzie lub miéjscu, należy do korporacyi. — §. 4. Prawo głosowania w tej korporacyi, we względzie oznaczonych w §. 2. interesów, mają wszyscy Żydzi doletni płci męskiej i nienagannego życia, którzy albo posiadają grunt, lub sprawują na swą rękę proceder, lub prócz tego utrzymują się samodzielnie i bez obcej pomocy. — §. 5. Mający prawo głosowania członkowie korporacyi obierają w obecności i pod dozorem komisarza rejencyjnego pewną liczbę reprezentantów, a ci znowu w równym sposobie urzędników administracyjnych, których rejencyja potwierdza, a którzy bezpłatnie urzędują. — §. 6.

Postanowienia względem liczby reprezentantów, urzędników administracyjnych i względem czasu trwania ich administracyi, obejmować ma statut każdej korporacyi. Statut ten rejencyja, po wysłuchaniu reprezentantów, projektuje, a prezes naczelny potwierdza. Na pierwszy wybór rejencyja stanowi o liczbie reprezentantów i urzędników administracyjnych. — §. 7. Prawa i obowiązki reprezentantów i urzędników administracyjnych względnie siebie, względnie korporacyi i względnie trzecich osób, oeniąć należy według przepisów, zawartych w przejranej ordynacyi miejskiej z dnia 17. marca 1881 o prawach i obowiązkach magistratu i reprezentantów miéjskich. — §. 8. Zarząd interesów majątkowych korporacyi zostaje pod bezpośrednim dozorem rejencyi lub jej komisarza, bez jej zezwolenia nie wolno zaciągać długów, nabywać lub pozbywać gruntów i zaprowadzać nowych podatków. Ma ona prawo i obowiązek polecać rewizyją zarządu przez komisarzów z przybraniem reprezentantów, zarządzać załatwieniem ostatnich na zarząd i przypilnować regularnego zdawania reprezentantom rachunków. — §. 9. Korporacyje żydowskie, a mianowicie władze administracyjne, obowiązane starają się o należyte szkolne wychowanie wszystkich zdatnych do szkoły dzieci — od 7go do ukończonego 14go roku życia. Odpowiedzialne są za uczęszczanie, podług przepisów, wszystkich dzieci, chłopców i dziewcząt, w tym wieku, do szkół publicznych, i razem obowiązane, dawać ubogim dzieciom potrzebny przydział, opłatę szkolną i inne potrzeby szkolne z istniejących może nato funduszów, a wnie dostatku tych, z majątku korporacyjnego. — §. 10. Przez publiczne szkoły rozumieją się tak chrześcijańskie, jakoteż żydowskie szkoły, urządzone z zezwoleniem rządu podług pewnego planu naukowego i obsadzone żydowskimi zdatnymi, przez rejencyją potwierdzonymi nauczycielami. Jednakże prywatne uczenie dzieci może być sposobem wyjątku dozwolone rodzicom za wyrażeniem przychylenia się rejencyi. — §. 11. Staranie o oddzielną naukę religijną dla dzieci żydowskich, zostawia się każdemu kahałowi. Jednakże nauczycielami religii mogą być tylko takie osoby, które do sprawowania urzędu nauczycielskiego pozwolenie rządu uzyskały. — §. 12. Językiem naukowym przy publicznej instrukcyi w szkołach żydowskich jest niemiecki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dla zbitcia bezzasadnych wieści, że pewna liczba polskich emigrantów przeprowadzona

została przez Królewic, czyni tameczna gazeta uwagę, że w dniach 22. i 24. czerwca zkarzącego pomocnego zakładu w Pilawie, teraz zniszonego, przybyło 28 i 27 więźniów pod zastoną, do Królewca, i każdego razu rano odsłano ich do zakładu karzącego w Ragnit.

Turcja.

— Z Konstantynopola d. 25. czerwca. —

Podług doniesień z Konieh z d. 16. b. m., większa część wojska egipskiego przeszła w tedy była przez górę Tauros, i niektóre korpusy przybyły już do Adana i Tarsus. Sam Ibrahim-pasza stanął w d. 9. czerwca w Konieh i w d. 13. opuścił to miasto, aby otoczony pułkiem piechoty przeszedł Tauros.

Mianowany przez Ibrahima muselim w Konieh, Hadszi-Molla, sprawuje swoje obowiązki aż do przybycia Hadszi-Ali-paszy, mianowanego przez portę wielkocządką tej prowincyi, i swojemi znamienitými przymiotami wybor ten usprawiedliwia.

W d. 13. b. m. przeniósł sultan ze zwyczajną uroczystością swoje rezydencyją z Cziraganu do Bejlerbej, na brzegu azyatyckim, powitany podczas przewozu od całej floty tureckiej, stojącej na kotwicy w Bosforze, wystrzałami dział, podczas gdy na wszystkich okrętach wojennych bandery powiewały.

W d. 16. zwiędził następca tronu bawarskiego, w towarzystwie nadzwyczajnego rosyjskiego posła, hr. Orłow; obó rosyjski w Chunkiar Istelessi, na brzegu azyatyckim, i udał się potem z nim na rosyjski admirałski okręt; przyjmowany wszędzie z honorami, należnemi księciu zdomu królewskiego.

Tegoż samego dnia wyprawił c. k. nadzwyczajny poseł, baron Stürmer, jego królewiczowskiej mci ucztę, którą zbieg nadzwyczajnych okoliczności uczynił najpamiętniejszą, jaka kiedyś dana była w tej stolicy, albowiem oprócz jego królewiczowskiej mci i jego orszaku, zaproszeni byli do stołu ministrowie tureccy, wysocy urzędnicy państwa, wszyscy zawierznieleni tu posłowie i naczelnicy poselstw, cesarscy jenerałowie i admirałowie ze swoimi sztabami jenerałnemi i wielu znamienitych podróżnych, którzy przybyli na neapolitańskim okręcie parowym. Baron Stürmer miał zaszczyt przedstawić księciu tureckie ministerjum i ciało dyplomatyczne, który dotąd wymawiał się od wszelkiego złożenia sobie uszanowania. Stoł na osób 70 nakryty był na tarasie ogrodu, w namiocie, przybranym i w bandery różnych narodów i wieńce z kwiatów, a podczas obiadu grała muzyka rosyjskiego admirałskiego okrętu ulubione sztuki ze znajomym oper.

Powabny widok na Bosfor z namiotu, i piękna pogoda, sprzyjająca uczcie, przyczyniły się do onej uprzyjemnienia. Po stole nastąpił świetny bal, na który zaproszonych było przeszło czterysta osób; trwał ón aż do świtu. Sala do tańców przybrana była w kolory bawarskie, za co jego król. mość oświadczył baronowi Stürmer swoje szczególne upodobanie.

W d. 21. t. m. zaproszony był jego król. mość udać się do zamku w Bejlerbej na posłuchanie do sultana. Oprócz c. k. nadzwyczajnego posła, barona Stürmer, i pierwszego tłumacza interhuncyjatury, p. Adelburg, towarzyszyli następcy tronu jego marszałek nadworny, pułkownik baron Besserer, król. bawarscy oficerowie i szambelani, hr. Buttler i baron Grainger, jakoteż neapolitański książę Butera i c. k. szambelan i rotmistrz od huzarów, baron Orczy, którzy odprawili podróż z księciem na statku parowym. Posłuchanie to, będące pierwszym przykładem zejścia się sultana z królewiczem dworu europejskiego, było ważne z powodu zachowywanego przy tej sposobności obrzędu. Gwardyja nie była rozstawiona przed podwierzem seraju, jakto bywa podczas przyjmowania europejskich ministrów, lecz wzdłuż brzegów, i obadwa Ahmedy-paszowie wyszli na przeciw następcy tronu aż do ostatniej bramy pałacu, i zaprowadzili go do mieszkania, przeznaczonego dla wielkiego wezyra, gdzie tak księciu, jakoteż znamienitym osobom jego orszaku podano brylantami wysadzone fajki i kawę w filiżankach, również suto brylantami wysadzonych. Niebawem zaproszony był jego król. mość do sali posłuchalnej sultana, gdzie go tenże stojący oczekiwał, okoliczność niesłychana podczas posłuchań dyplomatycznych. Sultan wyraził się w sposobie obowiązującym i przyjacielskim do jego król. mci, a do barona Stürmer użył najpochlebniejszych wyrazów dla oddania szczególniejszej czci ku Naj. Ces. Austrii, która już dlań była dosyć powodem, aby dostojnego krewnego jego ces. mości przyjął z największym odznaczeniem i przyjaźnią. Sultan żalował nagłego odjazdu następcy tronu, i upraszał go, aby raczył przyjąć na pamiątkę jego portret na tabakierce, suto brylantami wysadzanęj. W końcu posłuchania wezwał c. k. nadzwyczajnego posła barona Stürmer, aby mu przedstawił imiennie wszystkie osoby, które jego król. mci mają zaszczyt towarzyszyć; w końcu dał rozkaz, aby następcy tronu pokazano wszystkie apartamenty, jakoteż ogród pałacu. Przy odejściu pozdrowiony był jego król. mość od gwardyi z temi samými honorami, co i wprzód.

Następca tronu podczas swojego piętnastodniowego pobytu w Konstantynopolu był nieustannie zatrudniony i zwiędzał wszystkie osobliwości stolicy i jej okolic; w d. 23. wsiadł na neapolitański statek parowy *Francesco I.* pozyskawszy swoim szlachetnym postępowaniem serca tych wszystkich, którzy mieli szczęście do niego się zbliżyć.

Król jmc Grecyi przybył do Smyrny w d. 18. t. m. z małym orszakiem na król. angielskiej fregacie *Madagascar*, w nadziei uczynienia niespodziewanej przyjemności swojemu dostojnemu bratu, który przyrzekł nań czekać na wyspie *Tino*. Ale, że odpłynienie statku parowego z Konstantynopola z 17. na 20. a potem na 25. odłożone było, i następcą tronu dopiero d. 24. wieczorem mógł do Smyrny przybyć, przeto postanowił król *Otto*, oczekiwać swojego brata w owym mieście w najściślejszym *incognito*.

Były wielkorządca Bagdadu, *Daud pasza*, który w skutek swojego powstania, pokonany przez wojsko ottomańskie, do *Brusy* był wygnany, jak wiadomo, otrzymał później od jego wysokości pozwolenie udać się do stolicy. Ponieważ podczas swojego pobytu tamże przez doświadczenie w interesach i wierność udało się mu pozyskać zaufanie sułtana, przeto jego wysokość mianował go w miejscu *Mahmuda Hamdi paszy* wielkorządcą *Bosnii*; ostatni odebrał polecenie udać się do *Rumelii*, gdzie jedzie w charakterze wielkiego wezyra.

Nadzwyczajny poseł perski, *Zeinul Abidin Chan*, opuścił tę stolicę w d. 24. b. m. i powraca do *Persyi*; na kilka dni wprzód miał prywatne posłuchanie u sułtana i otrzymał o zdobę państwa.

Znany francuzki poeta i członek izby deputowanych, p. *Alfons de Lamartine*, przybył niedawno do Konstantynopola. Powraca ón ze swoją rodziną z podróży, przedsięwziętej do *Egiptu*, *Palestyny* i *Azyi* mniejszej.

mogł wydać mięsa 11 1/2 do 14 3/4, łożu 1 1/2 do 2 1/4 kamieni.

Od d. 16. czerwca do 15. lipca r. b. włącznie zabito dla publiczności chrześcijańskiej 1170, dla żydowskiej 333, razem więc zabito na zużycie we *Lwowie* w przeciągu jednego miesiąca wołów 1503.

Warszawa d. 8. lipca. (Gazeta Warszawska)
W obwodzie białostockim szczególnie zasługują na uwagę fabryka sukienna w miasteczku *Knyszynie*, należącemu do generała hrabiego *Krasińskiego*. Założona przezeń w r. 1832 liczy 19 warsztatów, majstrów i czeladników 79, którzy wszyscy przenieśli się z *Królestwa Polskiego*. Po 1. maja fabryka ta wydała już 13,225 arszyn. sukna. — Niedawno przejechał przez komorę w *Choroszczy* z *Królestwa Polskiego* znany fabrykant *August Lange*, ze wszystkimi czeladnikami. Ma ón także otworzyć fabrykę w majątku hrabiego *Krasińskiego*. Miasteczko *Knyszyn* na prozbę hrabiego *Krasińskiego* uwolnionem zostało przez naj. cesarza na lat 10 od wojennego kwaterunku.

(Preussische Handlungs-Zeitung z d. 9. lipca)
Listy odebrane w *Londynie* z *Jamaiki* donoszą o takiej wielkiej posusze na tej wyspie, jak od lat 15. nie było. Na wielu polach bydło zdęcha dla braku wody; dla *Negrów* sprządzać muszą wodę o 4 do 5 mil. Z tego powodu żniwa zupełnie chybiły; plantacja, która zwykle wynosi 160 do 200 okseftów cukru okretami wyszła, teraz tylko 36 okseftów postać może, i tak wszystkie plantacje o połowę lub o 1/3 część mniej. Ubytku cukru z tegorocznych żniw na wyspie *Jamaice* liczą 45 do 50,000 okseftów, a we wszystkich osadach angielskich w *Indyjach* zachodnich prawie 80,000 okseftów, a zatem niemal 1/4 i 1/3 z przywożonej tu zwykle ilości. I zbiór kawy uważać można za chybiony.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów. Na targu tygodniowym w poniedziałek d. 15. lipca było 270 wołów. Płacono za jednego wołu po 52 do 84 zr. w. w. Z tych jeden

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die diabische Elster*, opera we 2 aktach.

Jutro: *Der Barometermacher auf der Zauberinsel*, oder: *Die drei Wundergaben*, opera czarna, dziejska we 2 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest: Nr. 29. Rozmaitości.)